Cena numeru 5 mk.

Nr. 70. Wilno, Czwartek 28 lipca 1921 r. Rok. I.

SŁOWO WILEŃSKIE

Pranumerata miesięcznie z odbiorem w Administr. mk. 100. Z dostarczeniem do domu lub przesyłką poczt. mk. 120.

Wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, o g. 4-ej pop.

Adres Redakcji: Wilno, Mickiewicza 4. Telef. № 228. || Redakcja otwarta od 9-ej rano do 2-giej po południu. Administracja: od 10-ej rano do 3-ej pop.

Cena ogłoszeń Za wiersz petitowy jednoszpaltowy: przed tekstem 50 m. polskich.; za tekstem 15 mk.; w tekście 60 mk. Reklamy za wiersz 30 mk.

LIPIEC **28** Czwartek.

Dziś — Wiktora P. M.

Jutro — Marty P.

Wschód słońca — 4.04
Zachód słońca — 8.08

TEATRY I WIDOWISKA.

„Polski" — „Niespodzianki Rozwodowe".
„Szkice Artystyczne" — 6-ty cykl.

KINA:

„Jutrzenka" — „Pan Twardowski".

BIBLJOTEKI I CZYTELNIE.

„Uniwersytecka bibljoteka" otwarta codziennie prócz niedziel i świąt od g. 9—1 i od 4—6.

„Uniwersytecka czytelnia" otwarta codziennie prócz niedziel i świąt od g. 10—2.

Czytelnia pism i wypożyczalnie książek w Domu Ludowym Zarzecze 5 otwarte codziennie od godz. 5-tej do godz. 8-ej wiecz.

Co dzień niesie?

ZE SWIATA.

Traktat rumuńsko-serbski.

Ogłoszony niedawno tekst traktatu defenzywnego, zawartego między Jugosławją a Rumunją składa się z 7 artykułów, poprzedzonych następującym wstępem. „Zdecydowani silnie utrzymać pokój, zdobyty kosztem wielkich ofiar i, chcąc zabezpieczyć system polityczny, utworzony na zasadzie pokoju w Trianon, i traktaku w Neuilly — król Jugosławji i król Rumunji postanawiają zgodnie podpisać konwencję defenzywną". Artykuł pierwszy stwierdza, że w razie niesprowokowanego ataku ze strony Węgier lub Bułgarji lub też obydwu tych państw przeciw jednej ze stron kontraktujących, w zamiarze zniszczenia porządku, ustanowionego traktatami w Neuilly i Trianon — każda ze stron obowiązuje się przyjść z pomocą stronie zaatakowanej.

Międzynarodowa pomoc dla Rosji.

PARYŻ, (Polpress). Generalny sekretarjat międzynarodowego Czerwonego Krzyża rozesłał odezwę do wszystkich państw, nawołując do organizacji walki z cholerą w Rosji. Francuski Czerwony Krzyż wyasygnował na tę walkę 2 mil. franków. Do Rosji zostaną wysłane specjalne oddziały.

Komunistyczny przewrót w Persji.

LONDYN, (Polpress). Onegdaj w ministerjum spraw zagr. otrzymano nieurzędową wiadomość, że w Teheranie odbył się przewrót komunistyczny. Władza szacha została obalona. Stronnicy szacha rozpoczęli z komunistami zbrojną walkę.

Wiadomości z Kowna.

Bezczelne żądanie.

KOWNO, (E. E.) Współpracownik „Echa" kowieńskiego w rozmowie z liederem socjalistów litewskich Sleżewiczem podaje co następuje: Nasz stosunek w kwestji wileńskiej—oświadczył Sleżewicz — polega na żądaniu zupełnej niepodległości Litwy, nie uznajemy w tym wypadku żadnych kompromisów, czekamy na realizację traktatu Suwalskiego. Zdecydowaliśmy się nie wysyłać naszej delegacji do Brukseli. Możliwą jest w tym wypadku pewna presja na nas ze strony Ligi Narodów, powinna jednak ona pamiętać, że przedewszystkiem obecność na konferencji rządu Wileńszczyzny generała Zeligowskiego powinna być wykluczona.

Prowokacja.

Kowieńskie „Echo" (w języku rosyjskim) w № 167, z dnia 17 lipca, zamieszcza na pierwszej stronie w rubryce „Z ostatniej chwili" następującą wiadomość, którą podajemy w całości:

„Żeligowski przygotowuje się do ofenzywy" (tytuł). Otrzymaliśmy ostatnio zupełnie prawdziwe wiadomości z Wilna, że wojska polskie otrzymały tajny rozkaz być w pogotowiu, aby w każdej chwili móc ruszyć naprzód w obronie uciskanej na Litwie ludności polskiej. Poleca się zaopatrzyć w nienaruszalny (nieprykosnowiennyj) zapas prowjantu na 10 dni.

Wielkie siły wojsk polskich koncentrują się w rejonie węzła kolejowego Mołodeczno. W samem Wilnie znajdują się tymczasem tylko oddziały armji Żeligowskiego

Z całą stanowczością należy napiętnować podobne objawy chronicznej prowokacji rządu kowieńskiego. Rzekome wypowiedzenie wojny gen. Żeligowskiemu z Kowna przez „Białoruski" rząd p. Łastowskiego, oszczercza kampanja prasowa litewskich pism kowieńskich, ostatnio podana tu prowokacja— wskazują na systematyczną robotę prowokacyjną rządu kowieńskiego w stosunku do Polski i Litwy Środkowej.

— —

Imperjalizm na Litwie Kowieńskiej.

GRODNO. (Polpress). Przyjezdni z Litwy Kowieńskiej informują, iż w ostatnich czasach wzmocniła się wśród tamtejszej ludności wiejskiej agitacja antypolska. We wsiach i miasteczkach rozklejono plakaty, w których zaznacza się, że Polacy wbrew woli Ligi Narodów (?) nie chcą oddać Wilna i że pozostaje tylko zabrać go siłą. Nie jest to zbyt trudne, gdyż ententa nie zezwoli Polakom na udzielenie Żeligowskiemu pomocy zbrojnej.

— —

Prasa łotewska o związku państw baltyckich.

„Latwijas Sarga", zamieszcza duży artykuł o stosunku związku państw baltyckich do Rosji i mówi, że związek ten daje państwom baltyckim pewność egzystencji trwałej i niezależnej od Rosji. W chwili, gdy u bolszewików panuje głód i państwa baltyckie muszą stanąć ramię przy ramieniu, by dać odpór możliwej inwazji bolszewików zgłodniałych, gdyż niejednokrotnie bywały wypadki, że oddziały bolszewickie, będące właściwie nie wojskiem lecz wygłodniałemi bandami rabunkowemi, szły nie tam, gdzie im wskazywało dowództwo, lecz tam, gdzie była nadzieja na bogatszy rabunek. Związek baltycki ma także pierwszorzędne znaczenie na wypadek zmiany rządu w Rosji, gdyż niewiadomo, jaka partja obejmie wtedy rządy, a są przecież partje, dążące do zjednoczenia całej byłej Rosji cesarskiej pod jedną władzę. (or.)

Na dalekim wschodzie.

LONDYN. (Polpress). Tokijski korespondent Reutera donosi, że rząd władywostocki wykrył spisek Siemionowa, który dążył do obalenia nowej władzy. We Władywostoku aresztowano oficerów Siemionowa.

MOSKWA. (Polpress). Rząd republiki Dalekiego Wschodu doniósł telegraficznie do Moskwy, że ostatnie bandy barona Ungera zostały rozproszone, że trakt Wierchnieudińsk—Kiachta—Urga jest w zupełnem posiadaniu wojsk republiki. W rejonie Błagowieszczeńska sytuacja też się polepszyła. Powstańcy tutejsi wysłali delegację do Władywostoku. Delegacja powróciła i oznajmiła, że rząd Mierkułowa jest mało popularny i słaby i że na pomoc tego rządu liczyć nie można. Na skutek tej wiadomości dużo powstańców porzuca oddziały.

Pamiętajcie o G. Śląsku.

Rewolucja na Rusi Przykarpackiej.

Na Rusi Przykarpackiej wybuchły poważne rozruchy rewolucyjne. Rusini wypędzili z wielu miejscowości władze czeskie i żandarmów i stawiają wszędzie opór. W jednej z ostatnich walk wojska czeskie poniosły poważne straty. (EE).

Statut Dunajski.

PARYŻ, (PAT.) Havas. Został tu podpisany przez przedstawicieli państw, zaproszonych w tym celu przez Radę Najwyższą Statut Dunajski. Statut przewiduje powołanie specjalnych komisji dla oceny i aprobaty projektów robót na Dunaju, czuwania nad jednolitością ustaw i policji rzecznej, ustanawiania taks i powoływania do życia instytucji, mających na celu racjonalną eksploatację rzek i jej pokojowy rozwój.

Zbliżenie niemiecko-hiszpańskie.

BERLIN, (Polpress). Na raucie, urządzonym na cześć przybyłej do Berlina hiszpańskiej delegacji lekarskiej, profesor Dameros, odpowiadając na powitanie Niemców, między innemi, oświadczył: — medycyna, jak wogóle cała nauka hiszpańska, będzie zawsze dążyła do jaknajwiększej łączności z medycyną niemiecką. Widzimy w was naszych wielkich nauczycieli. Wy macie w nas zawsze wdzięcznych uczni.

Na zjeździe państw baltyckich.

HELSINGFORS, (Or.) Przybył tu przedstawiciel Polski i wiceminister Dąbski. Ministra powitali przedstawiciele rządu fińskiego oraz ministrowie estoński i łotewski. W sali sofijskiego kasyna wojskowego odbył się odczyt b. attache wojskowego w Warszawie Madżarowa, w którym prelegent podkreślił znaczenie Polski, jako najpotężniejszego państwa słowiańskiego.

Handel z Rosją Sowiecką.

BERLIN, (Polpress). Godgson i Montgomczy, przewodniczący angielskiej delegacji handlowej, która w drodze do Rosji zatrzymała się w Berlinie, odbyli konferencję z przedstawicielami związku wielkiego przemysłu niemieckiego. Naradzano się nad skoordynowaniem działalności angielskich i niemieckich finansistów i przemysłowców w Rosji. Skonstatowano, że wzajemnej konkurencji być nie może, gdyż zapotrzebowania Rosji są zbyt wielkie.

Z POLSKI.

Bund der Deutschen Polens.

ŁÓDŹ, (Pat.) Odbyło się tu zebranie Niemców, na którem utworzono organizację p. n. „Bund der Deutschen Polens".

Konkurs poetycki.

Termin konkursu na utwory poetyckie, ogłoszony przez Sekcję Literacką Polskiego Klubu Artystycznego, oznaczony na dzień 30 lipca—odroczony został do dnia 20 września. Utwory nadsyłać należy pod adresem: Polski Klub Artystyczny, hotel Polonja, Al. Jerozolimskie 53

Zwrot koni przez Niemcy.

Niemcy na zasadzie 238 artykułu Traktatu Wersalskiego zobowiązane są zwrócić Polsce 25 tysięcy koni w ciągu trzech lat, a mianowicie: 11,000 koni jeszcze na jesieni r. b., 12,000 koni w r. 1922 i 12,000 w r. 1923.

Zwrot pieniędzy z obozu w Hameln.

(PAT.) Kasa obozu jeńców w Hameln przystępuje do zwracania kwot pieniężnych, złożonych w tym obozie przez jeńców, którzy tam przebywali.

Wzywa się przeto interesowanych, aby zgłaszali się pisemnie do urzędu emigracyjnego, Warszawa, ul. Królewska 23 i nadsyłali oryginalne kwity lub urzędowo potwierdzone odpisy kwitów na złożoną do kasy obozu Hameln sumę.

P. P. S. radykalnieje.

ŁÓDŹ, (EE.) Na wczorajszem posiedzeniu kongresu P. P. S. w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad taktyką partji. Na posiedzeniu popołudniowem, po przemówieniach referentów, głosowanie imienne dało 161 głosów przeciwko 115 za taktyką bardziej umiarkowaną, tak zwaną prawicową rezolucją posła Perla.

Nowy minister.

WARSZAWA, 26 VII. (E.E.) Monitor ogłasza nominację posła Trzcińskiego na ministra b. dzielnicy Pruskiej.

ŻYCIE WOJSKOWE.

Zasiłki dla wojskowych.

Rada ministrów uchwaliła 19 bm. jednorazowe bezzwrotne zasiłki dla oficerów, chorążych i zawodowych szeregowców, pozostających w chwili ogłoszenia tego rozporządzenia w czynnej służbie.

Wynoszą one zależnie od tego, czy oficer ma swoje miejsce służbowe: a) w I-szej, b) w II ej albo III-ej, wreszcie c) IV-ej albo V-ej klasie miejscowości 12—10 tys. mk. dla gen., 11—9 tys. mk. dla pułkownika i podpułkownika, 10—8 tys. mk., dla majora i kapitana, 9—7 tys. mk. dla porucznika i pporucznika, 7—5 tys. mk. dla chorążego, 6 — 4 tys. mk. dla sierżanta sztabowego, 5—3 tys. mk. dla innych szeregowców zawodowych.

Nadto każdy żonaty otrzymuje jednolity dodatek rodzinny zależnie od klasy miejscowości, oraz od tego, czy utrzymuje 2 czy 4, czy ponad 4-ch członków rodziny kwotę od 5.000 do 1.600 mk.

O deputaty wojskowe.

Biuro prasowe M. S. Wojsk komunikuje:

W ostatnich czasach ukazują się w prasie tak stołecznej jak i prowincjonalnej notatki, poruszające w rozmaitej formie kwestję zniesienia należności żywnościowych (t. j. deputatów) oficerów.

Wieści te wywołać mogą wśród korpusu oficerskiego niepożądany efekt, gdyż nie każdy oficer ma możność sprawdzenia tych wersji. Wobec tego wyjaśnia się, że M. S. Wojsk. wychodzące z założenia, iż wyżywienie w naturze jest składową częścią uposażenia oficera, kwestję zniesienia należności żywnościowych dla oficerów uważa za bezprzedmiotową. Przeciwnie nawet Departament Gospodarczy, rozpatruje kwestję wydawania należności żywnościowych dla oficerów bezpłatnie, w związku z będącą w opracowaniu nową ustawą o uposażeniu osób wojskowych.

Bolesna rocznica okrutnego mordu.

W piątek, dn. 29 lipca, przypada pierwsza rocznica bohaterskiej śmierci 706 żołnierzy polskich, zamordowanych i umęczonych w okrutny sposób, a wreszcie dn. 29 lipca 1920 r. rozstrzelanych masowo przez bolszewików w Krasnojarsku na Syberji, w tym czasie, kiedy Wojska Polskie zmagały się z wrogiem pod Warszawą.

Za ukochanie wolności, za chęć służenia Polsce i niesienia Jej pomocy przez wzniecenie powstania na tyłach bolszewickich, padli ofiarą zemsty wroga. Nikt nie uczcił ich pogrzebem, nikt nie zapłakał nad ich mogiłą syberyjską, nikt nie odprawił za nich modłów. Pozostali przy życiu, cudownie ocaleni świadkowie, urządzają 29 lipca b. r. solenne nabożeństwo w kościele św. Kazimierza (garnizonowym) o godz. 10 rano.

Mszę żałobną pontyfikalną odprawi ks. Biskup **Bandurski.**
Na to nabożeństwo zaprasza się żołnierzy i ludność miejscową.

Walka o Górny Śląsk.

Rozbieżność Francji i Anglji.

PARYŻ, 25 lipca w nieobecności Prezydenta Rady Ministrów i Ministra Spraw Zagranicznych Briand'a kierownik spraw politycznych na Quai d'Orsay p. Philippe Berthelot przyjął przedstawiciela angielskiego w Paryżu, który pragnął złożyć oświadczenie. Oświadczył on mianowicie, zgodnie z poprzedniem stanowiskiem Lorda Curzon'a, że stanowisko rządu francuskiego niepokoi rząd brytyjski. Rząd ten uważa bowiem wysłanie nowych posiłków na Górny Śląsk za zupełnie niepotrzebne.

W tym samym czasie ambasador francuski w Londynie p. de Saint Aulaire udał się do Foreign Office i przedstawił Lordowi Curzonowi konieczność powzięcia bezzwłocznego następujących zarządzeń:

1. wysłanie posiłków na Górny Śląsk, celem zabezpieczenia wykonania postanowień Mocarstw Sprzymierzonych;

2. zebranie się natychmiastowe w Paryżu Komisji Rzeczoznawców, która złoży sprawozdanie Radzie Najwyższej.

P. de Saint-Aulaire oświadczył dalej, że Rząd Francuski godzi się na to, by Rada Najwyższa zebrała się w ciągu sierpnia.

Wreszcie zawiadomił urzędownie, że rząd francuski już mianował rzeczoznawców ze strony Francji, którymi są: p. Laroche, dyrektor działu Europy w Min. Spr. Zagr., p. Massigli, sekretarz Rady Ambasadorów, p. Fromageot, znawca prawniczy Min. Spr. Zagr., który przewodniczył konferencji polsko-gdańskiej w listopadzie r. ub.

Lord Curzon nie taił niezadowolenia z tego stanowiska rządu francuskiego.

—s—

4 sierpnia.

PARYŻ, 26—VII. (E. E.) Rząd francuski zgodził się, że posiedzenie Rady Najwyższej ma się odbyć 4-go sierpnia.

Ostra odpowiedź niemiecka.

PARYŻ. nadeszła do Paryża odpowiedź rządu niemieckiego na notę francuską z 15 go bm.

Rząd niemiecki oświadcza, że przedstawienia francuskie w sprawie groźnego stanu rzeczy na Górnym Śląsku z powodu stanowiska Niemców i rzekomego niebezpieczeństwa działania zbrojnego ze strony Niemców nie są zgodne z rzeczywistością, gdyż prawdziwy stan rzeczy jest inny, niż go przedstawia w swych sprawozdaniach generał Le Rond i doniesienia rządu polskiego.

Rząd niemiecki twierdzi, że oskarżenia francuskie przeciw gen. Hoeferowi nie są potwierdzone. Oświadcza, że nazwanie bandami oddziałów niemieckich, które bronią ziemi ojczystej, jest niedopuszczalne. Niema dowodu, że zamordowanie majora Montalegre można przypisywać Niemcom. Rząd niemiecki odrzuca również odpowiedzialność za inne zamachy na wojskowych francuskich.

Dalej twierdzi rząd niemiecki, że wojska gen. Hoefera są zupełnie rozbrojone, a natomiast wskazuje na niebezpieczeństwo nowego powstania polskiego, gdyż cała organizacja wojskowa powstańców pozostała nienaruszona. Regularne wojska polskie i część wojsk Hallera przeszły z powrotem za granicę polską i stoją w gotowości na swych poprzednich punktach wyjścia, gotowe do nowego ataku na Górny Śląsk.

Rząd niemiecki zapewnia o swych zamiarach pokojowych i szczerem pragnieniu wypełnienia warunków ultimatum Sprzymierzonych, ale żąda, aby Polacy również uszanowali Traktat Pokojowy i wyrzekli się drogi gwałtu.

—s—

Banki nabywają akcje.

BERLIN. (Orient). „New York Herald" donosi, że nowojorskie banki nabywają wielkie ilości akcji górnośląskich. W New-Yorku ofiarowano na sprzedaż amerykańskim komitetom finansowym liczne górnośląskie zakłady przemysłowe.

Odezwy.

SOSNOWIEC. (Orient). Wśród ludności górnośląskiej rozpowszechniane są obecnie odezwy, zwracające się przeciwko krętactwom Lloyd George'a w sprawie Sląska. Odezwa apeluje do robotników i górników angielskich i nawołuje koła zainteresowane, aby kierowały się tylko wynikiem głosowania.

—s—

642.525 mk.

W dalszym ciągu złożono w administracji „Słowa Wil." na powstańców śląskich:

Ze zbiórki w obwodzie Rudniki Z. B. K. po mar. 100: A. Daukszewicz, Br. Balicki, J. Milewski, M. Gajdzis, Żukowski, G. Budzyk, Daukszewicz, J. Daukszewicz, Kulikowski, H. Liakie, Gajdzis, Wilkiewicz, Wincenty N. N., Winc. Zmitrowicz, Marcin Żytka, Kaz. Ruzyn, Świętorzecki, H. Stańcz yc, Kaz. Burewicz, Jan Jermołowicz, J. Kusborski, J. Jurgielewicz, A. Wołocki, S. Kosiłowski, K. Zmitrowicz, Juljan Swirko, P. Czeremencki, J. Uzdawinis, K. Daukszewicz, A. Pietraszun—razem 3000 m. Zebrane do skarbonki — 1839 m. Ogółem 4839 mar.

Z wieczorku tanecznego Z. B. K. obw. Landwarów—2287.

Z parafji Ostrowieckiej—mar. 87 i 26 rb. ros. pap.

Ogółem wpłynęło dotąd na powyższy cel do kasy administracji „Słowa Wileńskiego" — 642.525 mk.

MIGAWKI.

Małżeństwo aktorki.

W ostatnim numerze „Myśli Niepodległej" redaktor jej p. Niemojewski omawia szeroko wypadek niezwykłego nadużycia kompetencji przez władzę kościelną, które w osobie poznańskiego proboszcza, a nawet biskupa, odmówiła udzielenia ślubu pewnemu pełnoletniemu synowi obywatela, tylko dlatego, że wspomniany młodzian, zapragnął poślubić aktorkę.

Nie wiadomo bliżej, co wywołało taką niechęć wspomnianych osób duchownych do przedstawicieli sceny poznańskiej, gdyż na ogół stosunek społeczeństwa do artystów od lat mniej więcej trzystu uległ pewnym modyfikacjom i dziś już nie odmawia się braci artystycznej nawet uczciwego pogrzebu w myśl nowoczesnych haseł demokratycznych. To też starając się zbadać przyczyny, które spowodować mogły zajęcie takiego, a nie innego stanowiska poznańskich księży, doszedłem do wniosków zgoła odmiennych:

Ponieważ kilku wyobrazicieli najczarniejszej reakcji obrało sobie Poznań za legowisko do czasu nowej kampanji samo-wyborczej, ustaliło się przekonanie, że całe to piękne miasto jest gniazdem skrajnych zacofańców i spróchniałych konserwatystów. Tak nie jest, a że tak nie jest, tego właśnie dowodzi poruszony przez p. Niemojewskiego wypadek, wykazujący postępowość i właściwe zrozumienie szczytnych haseł sprawiedliwości przez owe osoby duchowe.

Wiemy, co to znaczy „syn obywatelski". Takie dwa słowa dźwięczą prawie szlachetnym tonem złotego kruszczu, a conajmniej szeleszczą, jak przeliczone stosy tysiącmarkówek. „Obywatelski syn" — krótko rzecz biorąc — i do tego z Poznania, to z pewnością chłopak majętny.

A aktorka? O tem chyba nie trzeba mówić. Dzisiaj już żadni apostołowie chwili i natchnionego bezczelności słowa nie prowadzą sztuki na pasku, bowiem sztuka usamodzielniła się i prowadzi swój pasek sama. Aktora kupuje się na wagę banknotów, a p. Gryficz-Milewska wedle „Gazety wieczornej", prócz 300.000 mk. pensji miesięcznej, pobiera jeszcze osobno pół miljona miesięcznie na kostjumy. W stosunku więc do innych śmiertelników artystka jest osobą conajmniej dobrze sytuowaną.

Zważywszy te rzeczy, czyż można się dziwić, że obaj poznańscy duchowni, po myśli najbardziej postępowych przekonań, nie chcieli połączyć tej pary, aby wbrew duchowi czasu i sprawiedliwości nie wytwarzać nowych burżujów i nie popierać kasty dawnej uprzywilejowanej, a dziś jeszcze posiadającej, przez przysparzanie jej nowych członków.

Stanowczo „Myśl niepodległa" nie zrozumiała szlachetnych intencyj obu księży i nie doceniła ich równie rozsądnych jak nowoczesnych poglądów. *Wel.*

Z DNIA.

Insynuacje.

„Dzwon Litwy", biadając w № 35 nad zbyt niską ceną polskich gazet wileńskich, nazwał „Słowo Wileńskie" „organem Z. B. K.". Wobec powyższego stanowczo oświadczamy, iż nigdy nie byliśmy ani organem Z. B. K., ani żadnej innej instytucji.

„Słowo Wileńskie" jest organem niezależnej i nieskrępowanej demokratycznej opinji naszego społeczeństwa i nie ma nic wspólnego z istniejącemi u nas ugrupowaniami, ani organizacjami.

Statystyka przestępczości w Litwie Środkowej.

Ciężkie tragiczne przejścia bezprzykładnej w dziejach ludzkości wojny wszechświatowej obniżyły poziom moralności mas we wszystkich krajach, które w tej kilkuletniej zawierusze wojennej brały udział. Na całej prawie kuli ziemskiej przestępczość wzrosła niepomiernie.

Z zamieszania, jakie panowało tutaj przez czas jakiś po zajęciu Wilna przez gen. Żeligowskiego, skorzystały elementy zbrodnicze, poszukiwane przez władze polskie.

Z tej głównie przyczyny liczba przestępców w styczniu była bardzo wysoka, w następnych zaś miesiącach pod wpływem energicznych zarządzeń władz znacznie maleje, by w maju znowu podskoczyć prawie do normy styczniowej. Ten niespodziewany na pierwszy rzut oka wzrost przestępczości w maju tłumaczy się tem, *że dopiero w wymienionym miesiącu zaczęto prowadzić prawidłową i wyczerpującą statystykę przestępstw.*

Oprócz tego, pierwszorzędną rolę odegrało tu zachowanie się ludności, która z biegiem czasu nabrała większego zaufania do organów władzy i w większym niż dotąd stopniu korzystała z usług policji. Ten chwilowy skok dowodzi zatem nie wzrostu przestępczości, a jest skutkiem dokładniejszego działania aparatu statystycznego, bardziej wydatnej pracy organów bezpieczeństwa publicznego.

W czerwcu bowiem ilość przestępstw znowu maleje.

W Wilnie.

W Wilnie od 1 stycznia do 1 lipca zanotowano następującą ilość przestępstw:

Rodzaj przestępstwa	Stycz.	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerw.	Razem zameld.	Wykryto
Bandytyzm	26	20	15	8	17	14	100	55
Zabójstwo i morderstwo	10	8	8	7	15	3	51	37
Koniokradztwo	53	36	30	19	28	29	195	114
Kradzieże	187	126	77	66	176	104	736	384
Oszustwo	10	5	3	—	7	11	36	26
Fałszerstwo	—	—	—	—	—	3	3	2

Wypadków oszustwa i uszkodzenia środków komunikacji nie notowano.

Jeżeli wychodzić z cyfr ostatnich dwu miesięcy, kiedy, jak już nadmienialiśmy, zaprowadzono prawidłową statystykę przestępstw, to się okaże, że ilość ich widocznie zmalała.

Pow. Wileński i Trocki.

Rodzaj przestępstwa	Stycz.	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerw.	Razem zameld.	Wykryto
Bandytyzm	11	8	6	4	6	2	37	17
Zabójstwo i morderstwo	10	—	2	2	7	3	24	16
Koniokradztwo	—	1	1	—	23	16	41	2
Kradzieże	29	21	18	12	43	20	143	46

Wypadków oszustwa, fałszerstwa i uszkodzenia środków komunikacji nie notowano wcale. W tej tabeli również uwidacznia się wyraźnie spadek przestępczości w czerwcu w porównaniu z miesiącem poprzednim.

Pow. Święciański.

O przestępczości w powiecie Święciańskim w pierwszem półroczu 1921 roku daje pojęcie poniższa tabelka:

Rodzaj przestępstwa	Stycz.	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerw.	Razem zameld.	Wykryto
Bandytyzm	—	1	1	—	1	—	3	2
Zabójstwo i morderstwo	—	1	1	—	—	3	5	1
Koniokradztwo	9	6	8	4	9	8	44	16
Kradzieże	10	6	5	3	15	40	79	64
Oszustwo	—	—	—	1	—	1	2	1
Uszkodz. środków komunik.	2	1	—	2	—	—	5	4

Pow. Oszmiański.

Statystyka przestępczości w pow. Oszmiańskim w pierwszem półroczu r. b. daje następujące cyfry:

Rodzaj przestępstwa	Stycz.	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerw.	Razem zameld.	Wykryto
Bandytyzm	1	1	1	—	1	1	5	1
Zabójstwo i morderstwo	—	—	—	—	2	2	4	2
Koniokradztwo	—	—	—	1	1	7	9	2
Kradzieże	8	6	2	3	5	11	35	19
Oszustwo	—	—	—	—	—	2	2	2
Fałszerswo	1	—	—	—	—	2	3	3

Uszkodzenia środków komunikacji nie notowano.

Jak widać z umieszczonych wyżej trzech tabeli, największą plagę wsi poza bandytyzmem i zabójstwem są kradzieże i koniokradztwo.

Dokładne rozejrzenie się w liczbach, wykazuje, że ilość procentowa wykrywanych przez policję przestępstw stale wzrasta.

Na zakończenie podnieść należy, że większa część bandytów i znaczna ilość zawodowych złodziei, dzięki współdziałaniu poszkodowanych i energicznej akcji organów śledczych, siedzi już pod kluczem.

Nie ulega kwestji, że najbliższe miesiące wykażą dalszą zniżkę przestępczości. (Bee)

— **Wykaz gmin.** Departament Spraw Wewnętrznych rozesłał wykaz gmin w starostwach wchodzących w obręb Litwy Środkowej, a mianowicie w Starostwach Wileńskiem łącznie z częścią Trockiego, Święciańskiem i Oszmiańskiem.

Do Starostwa Wileńskiego wchodzą następujące gminy: Mejszagolska, Podbrzeska, Rzeszańska, Niemenczyńska, Mickuńska, Bystrzycka, Worniańska, Rukojńska, Rudomińska, Szumska, Solecznicka, Turgielska, Trocka, Landwarowska, Rudziska, Janiska i Orańska.

Do Starostwa Oszmiańskiego należą następujące gminy: Polańska, Solska, Kucewicka, Bienicka, Smorgońska, Dziewieniska, Holszańska, Graużyska, Krewska.

Do Starostwa Święciańskiego wchodzą gminy: Aleksandrowska, Daugieliska, Dubatowska, Hoducićska, Jasiewska, Kiemeliska, Kobylnicka, Komajska, Łyntupska, Mielegiańska, Michałowska, Święciańska, Swirska, Szemietowska, Twerecka, Wiszniewska, Wojstomska, Zabłocka i Zanarocka.

——

Z MIASTA.

6 sierpnia.

Zbliża się rocznica pamiętnego w dziejach Polski Odrodzonej dn. 6 sierpnia. Dzień ten jest uznanym powszechnie za dzień żołnierza polskiego i za święto „czynu" i cała Polska obchodzi go zawsze bardzo uroczyście, a więc i Wilno.

(Dowiedzieliśmy się, iż powstał już komitet obchodu „rocznicy 6 sierpnia", który zaprosił na prezesów honorowych: generała Lucjana Żeligowskiego i kz. biskupa Bandurskiego.

Komitet przygotowuje, wspólnie z władzami wojskowemi, uroczysty obchód o bardzo obfitym programie. Przewidywane są: msza polowa, defilada, akademja w Uniwersytecie, uroczyste przedstawienie w teatrze, przemówienia na placach, odczyty w domach robotniczych, szkołach i świetlicach. Artystyczne kierownictwo przyjął na siebie znany artysta malarz i wybitny esteta, prof. Ruszczyc.

Najbliższe zebranie komitetu odbędzie się w czwartek o godz. 7 wieczorem w lokalu Tow. Im. Piłsudskiego (Jagiellońska 10).

— **Wycieczka nauczycielska.** Bawiła w Wilnie wycieczka nauczycielstwa z kursów pedagogicznych w Wołkowysku. Wycieczka zwiedziła wszystkie zabytki naszego miasta.

Wycieczkę oprowadzał p. Wacław Studnicki. Mieszkań udzieliło nauczycielstwu gościnne „Koło Polek". Wycieczkowicze odjechali do Wołkowyska w poniedziałek, dnia 25 b. m. pociągiem wieczorowym.

— **Egzamina muzyczne.** Dnia 28 lipca o godz. 4-ej w lokalu Seminarjum Duchownego (zauł. św. Jerski) odbędą się publiczne egzamina na kursach dokształcających dla kierowników chórów. Koło Miłośników Pieśni zaprasza na te egzamina wszystkich, co się interesują ruchem muzycznym.

— **Podziękowanie.** Inspektorat Okręgu Wilno-Północ Związku Bezpieczeństwa Kraju składa niniejszem gorące podziękowanie p. Justynie Mondirdówne oraz p. Antoniemu Daukszewiczowi za przyjęcie żywego udziału w zorganizowaniu zbiórki na powstańców górnośląskich urządzonej przez ZBK w m. Rudnikach, gm. Rudziskiej w dniu 17-go lipca r. b.

— **Oddział Wileński Dyrekcji Kolejowej** podaje do ogólnej wiadomości, że wobec uruchomienia do kursu codziennego osobowych pociągów №№ 656 i 655 na linji Wilno-Rudziszki, od dnia 30 lipca b. r. odwołuje się poc. №№ 658 i 657, kursujący w dni przedświąteczne od Wilna do Landwarowa.

W dni zaś poświąteczne poc. №№ 658 i 657 pozostaje nadal.

— **Pan Twardowski.** Od piątku, 22 b. m., kino „Jutrzenka" demonstruje obraz p. t. „Pan Twardowski", opowieść fantastyczna w 5 cz., według ballady Adama Mickiewicza.

Film ten przedstawia wielką wartość artystyczną w dziedzinie kinematografu. Na szczególne uznanie zasługują: reżyserja art. Biegańskiego, rola djabła odtworzona przez art. Brylińskiego, rola Pana Twardowskiego przez art. Oranowskiego, cara Iwana Groźnego przez art. Piekarskiego, oraz w części II-giej zespół baletu opery warszawskiej.

Kino „Jutrzenka" będzie i nadal demonstrowało obrazy większej wartości artystycznej, jak to sobie na początku Zarząd Ligi Robotniczej zastrzegł.

Winszujemy tej nowej placówce polskiej, tak pożytecznej i dostępnej dla szerszego ogółu i życzymy dalszego rozwoju, Zarządowi zaś Ligi Robotniczej za otwarcie kina należy się uznanie.

Armja Hoeffera.

Ciekawe wiadomości o wojskach gen. Hoeffera podaje w „Temps" wojskowy jego korespondent, pułk. Reboul.

Dnia 14 czerwca — pisze — armja gen. Hoeffera liczyła 25 tysięcy żołnierzy, ponadto służbę pozafrontową oraz magazyny. Przedstawiała ona wartość czterech dywizyj, postawionych na stopie wojennej, było jej jedynie brak artylerji.

Generał Hoeffer zaprowadził porządek i silną dyscyplinę w armji, z której wydalił niepewne elementy. Z wolnych bojówek gen. Hoeffer tworzy batalјony o indentycznym składzie i łączy je w pułki. W połowie czerwca tworzy brygady, w końcu czerwca — dywizje. Bandy przemieniły się w armję regularną o sprężystej organizacji. Liczba oficerów jest cztery do pięciu razy większą, jak w armji normalnej. Niektórzy z nich spełniają służbę niższą od tej, jaką spełniali w armji niemieckiej.

Armja ta utworzyła sobie z czasem artylerję dobrze wyekwipowaną w konie i amunicję. W czasie całego miesiąca maja armaty były rozsiane dowolnie po wszystkich formacjach. W ciągu czerwca sformowano z nich prawdziwe baterje. Zostały one utworzone z armat, przysłanych z Niemiec, lub z armat odebranych poszczególnym jednostkom. Artylerja posiada armaty 77 mm., 105 lub 150. Piechota posiada kulomioty wszelkiego kalibru. Armja Hoeffera rozporządza nieograniczonemi wprost ilościami amunicji. Zapasy arsenału wrocławskiego i Orgesch'u są oddane do jej dyspozycji. Towarzystwo niszczenia niemieckiego materjału wojennego (Reichstreuehandgesellschaft) dostarcza jej w ogromnej ilości karabinów. Magazyny niemieckie dostarczają jej żywności. Jedynie daje się czasami odczuwać brak odzieży.

Generał Hoeffer kieruje tą armją ze swego sztabu generalnego w Górnym Głogowie. Jest to prawdziwy sztab generalny ze wszystkiemi pobocznemi formacjami pomocniczemi, jak radjotelegraf, automobile, aeroplany itd.

W połowie czerwca Hoeffer podzielił swe wojska na dwa wielkie odłamy. Odłam północny rozciągnął się na północ od kolei Opole — Wielkie Strzelce aż do granicy polskiej. Odłam południowy na południe od wymienionej linji aż do granicy czeskiej. Odłam północny składał się z 16 pułków po 900 ludzi, południowy z 23 pułków po 1200 ludzi. Odłam południowy był jeszcze podzielony koleją Głogów — Koźle na dwie części.

Ten podział sił istniał do końca czerwca. Wojsko niemieckie rozpoczęło się cofać na całej linji w pierwszym tygodniu lipca, lecz ich rozpuszczenie do domu jeszcze nie nastąpiło.

Co się stanie z temi wojskami? Czy ustąpią wobec rozkazów Komisji koalicyjnej i powrócą do Niemiec, czy też postanowią mimo wszystko pozostać na Górnym Śląsku.

Oba rozwiązania kwestji są możliwe. Mogą się one nawet spełnić jednocześnie. Elementy pangermanistyczne, gdy sobie zdadzą sprawę, że awantura raz jeszcze nie udała się, wrócą do siebie. Studenci powrócą na uniwersytety, byli oficerowie i podoficerowie— do swych zajęć. Inni natomiast, którzy sprawę Górnego Śląska uważają jako sposób łatwej egzystencji, będą się starać, aby ta sytuacja trwała w dalszym ciągu. Utworzą bandy i będą żyć z grabieży i rekwizycji. Wobec tego, że będą terroryzować Polaków, Niemcy nie będą przeszkadzali im w tej robocie.—Zaprowadzenie porządku w tej okolicy napotka na wielkie trudności.

W gruncie rzeczy na Górnym Śląsku awantura bałtycka się powtarza. Generał von der Goltz przyznał to sam w mowie swej w Monachjum. Są to ci sami dowódcy i ci sami ludzie, jacy byli w roku 1919 na Łotwie i w Litwie.

——

Handel, przemysł i finanse.

GIEŁDA WILEŃSKA.

(urzędowa).

Z dn. 26 lipca 1921 roku.

WALUTA.	Żądano.	Poszukiwano.	Dopełnione tranzakcje.
Rub. Cars. 500	—	—	—
„ „ 100	—	—	—
Srebro: ruble .	420	380	—
Bilon rosyjski	—	—	—
Kierenki 40	—	—	—
M. niem. 1000	26,50	26	26,25
„ „ 50	—	—	—
Mk. fińskie	—	—	—
Ost marki 1000	25,50	25	25,25
„ „ 100	—	—	—
Drobne	—	—	—
Franki franc. .	—	—	—
Funty sterling.	7300	7100	7275
Dolar. St. Zjed.	1970	1910	1950
Złoto: ruble .	87000	85000	86500,86000
Dolary	1915	1870	1905 1910
L. Z. W. B. Z.	1025	975	1000
A. W. B. Z.	—	—	—
Czeki: Londyn.	—	—	—
Czeki Berlin.	—	—	—
Dm. 1000	56	51	—
„ „ 250	—	—	—
Kanadyjskie .	—	—	—
Akc. i pap. %-e	—	—	—

Wystawa przemysłowa w Bukareszcie.

W dniu 10 września rb. zostanie otwarta w Bukareszcie wystawa i jarmark wytworów przemysłu rumuńskiego. Wystawa będzie otwartą od 11 września rb. do 2 października rb., jarmark zaś, tylko do 21 września rb. Zasadniczo wystawa i jarmark mają charakter wewnętrzny i narodowy rumuński, jednak będzie również otwarty zagraniczny pawilon informacyjny. Przemysłowcy i kupcy zagraniczni mogą wystawiać swe katalogi, małe próbki i t. p., oraz udzielać wszelkich informacyj w celu nawiązania stosunków z Rumunją i wprowadzenia swoich towarów na rynek rumuński. Pożądane jest nadsyłanie próbek, zwłaszcza tych towarów, których Rumunja nie produkuje wcale lub w ilości niewystarczającej.

W sprawie wystawiania próbek i t. p. należy się zwracać do komisarjatu generalnego wystawy i jarmarku przemysłu rumuńskiego w Bukareszcie.

Międzynarodowa organizacja handlowa.

Nowa organizacja informacyjno-handlowa, złożona z 25 oficjalnych przedstawicieli handlowych państw Europy i egzotycznych z Komitetem na czele, ukonstytuowała się w Paryżu. W skład komitetu weszli: prezes—radca Brazylji, p. Guimarer, wiceprezes—radca amerykański—p. Huntington, członkowie—radcowie: angielski — Chill, Holandji — Bosch Kemper, Norwegji—Smith, Polski — Doleżał.

Komitet odbywa zebrania co 2 tygodnie przy udziale zaproszonych ministrów i wybitnych ekonomistów francuskich.

Bambusy japońskie.

Firma K. Nomura et C)o Dimited w Kyoto, Japan (Nr. 603-8) Nischmotoin Oike St., fabrykująca wyroby bambusowe na eksport, prosi zainteresowane firmy polskie o zwracanie się do niej według po wyższego adresu.

Nielegalny handel z Bolszewją.

W związku z dekretem o wolnym handlu wzmógł się wywóz towarów do t. zw. korytarza białoruskiego, zwłaszcza do Głębokiego, Brasławia, Mołodeczna, Krasnego i Radoszkowicz, który pochłania wszelkiego rodzaju towary. Idą one stąd nielegalną drogą do Rosji. W ten sam sposób odbywa się niedozwolony również import do Polski z tamtej strony granicy, szczególnie wielkiej ilości szczeciny, którą przerabiają fabryki w Międzyrzeczu. (b.e.e.).

Handel wewnętrzny.

Towarów mamy pod dostatkiem, a handel rozwija się pomyślnie. Powstaje dużo nowych firm i domów handlowych, przyczem społeczeństwo polskie zaczyna się handlem żywo interesować. Żydzi angażują w handlu swoje wielkie kapitały, nie przewidując żadnych zmian politycznych. Konjuktura handlowa Litwy Środkowej przedstawia się w sposób zupełnie zadawalający. (b.e.e.)

Obwieszczenie

w sprawie otrzymywania zezwoleń na urządzanie wieców, zebrań publicznych, odczytów, koncertów, przedstawień dramatycznych i zabaw tanecznych.

Starostwo Grodzkie podaje do ogólnej wiadomości:

1. Zezwoleń na urządzenie wieców na placach m. Wilna, pochodów oraz pielgrzymek i t. p. udziela bezpośrednio Departament Spraw Wewnętrznych. Po zezwolenia zaś na urządzenie wieców w lokalach zamkniętych należy się zwracać do Starostwa Grodzkiego.

2. Podania o zezwolenia na urządzenie wyżej wskazanych zebrań publicznych, składają się na 7 dni przed terminem naczelnikowi kancelarji Starostwa Grodzkiego.

Uwaga: W wypadkach nagłych podania o udzielenie zezwolenia na urządzenie wieców mogą być składane na trzy dni przed wiecem.

3. W podaniach winno być wyszczególnione:

a) imię i nazwisko odpowiedzialnego organizatora i adres jego,

b) data, kiedy się ma odbyć widowisko lub zebranie oraz godziny początku i końca,

c) dokładny adres lokalu,

d) charakter widowiska lub zebrania:

(koncert, przedstawienie teatralne, kabaret lub t. p.
odczyt, wiec, zebranie dyskusyjne, pogadanka,
wejście płatne lub bezpłatne, na cel dobroczynny, lub inny i t. d.)

4. Do podań musi być załączone:

a) ścisły program widowiska lub zebrania,

b) o ile odczyt—konspekt odczytu i nazwisko prelegenta.

c) o ile przedstawienie teatralne lub kabaret — po jednym egzemplarzu mającej być odegranej sztuki oraz deklamowanych wierszy, monologów i t. d., przecenzurowanych przez Wydział Prasowy T. K. R.,

d) po jednym dokładnym egzemplarzu mających się drukować afiszów, ogłoszeń i programów, również przecenzurowanych przez Wydział Prasowy.

5. Wszystkie stowarzyszenia i związki bez względu na to, czy urządzają zebrania w ścisłem gronie swych członków, czy też z udziałem wprowadzonych gości, nie są zwolnieni od wybierania w Starostwie specjalnych zezwoleń na zebrania, odczyty, zabawy i t. p.

Uwaga: Powyższe nie dotyczy posiedzeń, Zarządu oraz Komisji Stowarzyszeń i Związków i ćwiczeń Towarzystw Sportowych.

6. Osoby prywatne, urządzające zabawy o charakterze prywatnym, z powodu ślubów, imienin i t. p. uroczystości rodzinnych, z udziałem więcej niż 50 osób, nie otrzymują specjalnych zezwoleń od Starostwa, lecz muszą powiadomić każdorazowo o mającej się odbyć zabawie odnośny Komisarjat policyjny.

7. Afisze i ogłoszenia o mających się odbyć zabawach i wiecach muszą być rozklejane na ulicach miasta Wilna, jedynie przez Biuro Ogłoszeń przy Magistracie m. Wilna.

(—) *K. Wimbor,*
Starosta Grodzki.

Wilno, 21 lipca 1921 r.

LISTY DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec tego, że stałem się ofiarą napaści w pismie „Głos Wilenski", które to pismo rozpowszechnia fałszywe i krzywdzące dla mego imienia wieści, uprzejmie proszę w imię prawdy i bezstronności o tych kilka słów sprostowania.

Nacjonalistyczne pisemko „Głos Wileński" mnie, patrjocie, który stracił syna w wojsku polskiem, sam byłem przez bolszewików skazany na śmierć, pracowałem od lat wielu i pracuję dla dobra Kraju, przypisuje w imię swej partyjności pisemko „Głos Wileński" nieprawdziwe fakty: Nieprawdą jest, że rozpędziłem zebranie Rady Gminnej, której jestem członkiem i do której zostałem jednogłośnie wybrany. Nieprawdą jest, iż nawoływałem do nieesłuchania zarządzeń Starostwa, nieprawdą jest, iż nawoływałem do załatwienia wszystkich spraw gminnych samodzielnie i niezależnie od rozkazów Rządu.

Podając do wiadomości publicznej tych kilka słów sprostowania, mam na celu położenie kresu fałszom i szkodliwej metodzie, które stosują pisma w rodzaju „Głosu Wileńskiego", mające na celu jedynie swe partyjne interesy.

Z wysokiem poważaniem,
Jan Adamowicz.

Nowe postanowienia pocztowe.

Podwyżka opłat.

Ukazał się już nr. 61 „Dziennika Ustaw", zawierający rozporządzenie ministra poczt i telegrafów w sprawie podwyżki opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

*

Opłaty te obowiązują od dnia 15 b. m. z wyjątkiem wszelkich opłat miesięcznych, kwartalnych i rocznych, które wchodzą w życie od dn. 1 sierpnia 1921 roku.

Różnice powstałe między opłatami już wniesionemi, a nowo ustawionemi za czas po 1 sierpnia muszą być wpłacone dodatkowo.

*

Wprowadza się w obrotach miejscowych listy do wagi 250 gr. za jednolitą taryfą zniżoną. Kwotę dopuszczalną do przesłania jednym przekazem podwyższa się do 25.000 m. Opłata listu wynosi 5 m.

Co do cen listów ogłoszenia już były, do których dodać należy, że za czasopisma obliczać się będzie cenę wraz z ewentualnem doręczeniem procentowo od miesięcznej lub kwartalnej prenumeraty.

Opłata wynosi przy dwa razy wydawanym dzienniku i dwukrotnej wysyłce 14 proc.—najmniej 15 mk. Przy jednorazowej wysyłce 10 proc. najmniej 10 mk. miesięcznie. Listy zamknięte do wagi 20 gr. zagranicę 20 mk. za każde dalsze 20 gr. 10 mk. Karty pocztowe pojedyńcze 12 mk. Druki zwykłe zagranicę za każde 50 gr. 4 mk., a czasopisma wysyłane przez redakcję za 50 gr. 2 mk.

*

Telegramów opłata od wyrazu wynosi 3 mk. Taksa zasadnicza dochodzi do 10 mk. Opłata telegramów pilnych wynosi od wyrazu 9 mk. Taksa zasadnicza 30 mk.

*

Telefony w Warszawie za abonament prywatny wynosi kwartalnie 3.000 mk., zbiorowy 3.500 mk., publiczny 7.500 mk.

Rozmowy telefoniczne międzymiastowe za każde 3 min. do 25 klm. 30 mk.; do 50 klm.—50 mk.; do 100 klm. po 50 mk.

*

Nowe taryfy pocztowe obowiązują od dnia 15 b. m. na całem terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej *i w obrębie* obszarów wolnego miasta Gdańska oraz *urzędów Litwy Środkowej.*

TEATRY I MUZYKA.

Teatr Polski. Arcywesoła komedja Bissona i Marsa „Niespodzianki rozwodowe" wypełni repertuar dni najbliższych. Rolę główną Henryka Duval kreuje znakomity artysta teatrów warszawskich Edmund Gasiński.

Na sobotę zapowiedzianą została komedja Bissona „Kontroler wagonów sypialnych".

Wydawca i redaktor odpowiedzialny **Aleksander Kleczkowski.**

Drukarnia „Lux", Akademicka № 1. Tel. 203.